

Latgalja (Inflanty Polskie) ma około 650,000 ludności, w tej liczbie: Łotyszów - 400 tysięcy, starowierców - 100 tysięcy, Polaków - 60 tysięcy, Żydów - 50 tysięcy i reszta innych narodowości. W latach ostatnich ludność wiejska wzrosła, ponieważ robotnicy masowo wracają z Rosji, uciekając od głodu i mając nadzieję otrzymać ziemię przy reformie agrarnej. Natomiast ludność miast zmniejszyła się o połowę i więcej.

Ludność polska w Latgalji składa się: 1) z większych właścicieli ziemskich, 2) szlachty folwarcznej, zagrodowej, dzierżawców i administracji dworskiej, 3) mieszczaństwa, 4) chłopów polskich, osiedlonych gęsto we wschodniej części pow. Dynaburskiego, w gminie Wajwodowskiej pow. Rzeżyckiego i w gminie Posińskiej pow. Łucyńskiego i 5) urzędników i robotników kolejowych, których Rząd Łotewski w lutym b.r. wydzielił; większa część ich już wyjechała do Polski i do Rosji.

Wybory do konstytuancy

Łotwy. W skład konstytuancy Łotewskiej wchodzi 150 posłów, z tych od Latgalji 39. Wybory odbyły się dn. 17 i 18 kwietnia.

Akcję wyborczą wśród polskiej ludności rozpoczął z własnej inicjatywy b. agent konsularny w Rydze, p. Juljan Salcewicz. Środków materialnych narazie nie było żadnych, inteligencja polska była poza krajem, ogół był zniechęcony do wszelkiej pracy społecznej. Wobec tych trudności, p. Salcewicz nie wystawił listy wyborczej polskiej, lecz ułożył ją wspólnie ze "Związkiem włościan drobnych właścicieli i dzierżawców". Na tej liście stoją nazwiska ludzi różnej narodowości, mało znanych i mało inteligentnych. Program tej listy został wypożyczony od "Partji Ludowej" (N I O) i odpowiednio przerobiony. Literaturę agitacyjną stanowiło kilkaset bezbrwnych odezw w języku rosyjskim.

8 kwietnia, kiedy na koniec pozwolono mi jechać do Łotwy, dla zorganizowania akcji wyborczej, stwierdziłem w Dynaburgu że lista N 12 - polska, i jej mdłe hasła nie mają żadnego powodzenia i że ludność polska absolutnie nie interesuje się

wyborami. Wobec braku czasu, który do dnia wyborów pozostawiał niezałatwioną całą energję skupić na agitacji w mieście i powiecie Dynaburskim, gdzie zamieszkuje większość Polaków Łatgalji. Zostały zredagowane plakaty i odezwy w języku polskim i rosyjskim i już na trzeci dzień były przywiezione z Wilna w ilości kilkunastu tysięcy egzemplarzy. Zwołano więc nauczycielek polskich (27 osób), odpowiednio przygotowano i wraz z innymi agitatorami wysłano na wieś. Jednocześnie robiono próby zawarcia bloku ze starowiercami, ale te się nie powiodły, bo było zapóźno.

13 kwietnia pojechałem do Rzeżycy, skąd wysłałem kilku agitatorów do powiatu Rzeżyckiego i Lucyńskiego.

Na listę 12 -ą padło głosów: w Dynaburgu 3879, w Rzeżycy 959 i w Lucynie 654, razem 5492. Dla wyboru jednego posła musiało być 4238 głosów.

Pierwszym na liście stoi p. Mikołaj Skangel, zpolinizowany Łotysz, uświadomienie narodowe - polskie płytkie, inteligencja słaba, technik, zdolny, rozważny, daru słowa nie ma, lecz wysławia się jasno.

Naogół w Łatgalji było wystawiono 13 list wyborczych z tych 4 żydowskie, jedna Rosyjsko-strowierska, jedna bezpartyjną-mieszczanską, 3 socjalistyczne i im pokrewne, reszta Łotewskie włościańskie różnych odcieni. Łatgalczyków wybrano 31 posła, bo 8 trafiło na listy z innych dzielnic Łotwy.

Prawdziwe oblicze polityczne jak pojedynczych partji, tak również całego składu Konstytuanty jest niejasne, gdyż większość posłów politycznie nie wyrobiona, niema stałych orientacji, co zaś do haseł wyborczych, przywódcy partji otwarcie zeznają, że te nie są dla nich obowiązujące.

Według przypuszczeń prowizorycznych, autonomję krajową Łatgalji popierać będzie 14 posłów łatgalskich, przeciwko 17 z rządowej listy Nr. II.

Rządy Łotewskie
w Łatgalji.

Po wypędzeniu bolszewików z Łatgalji w Styczniu b.r. kraj ten został zaadministrowany przez Łotyszów pochodzących przeważnie z okolic Rygi i z Kurlandji. Kadry te, złożone przeważnie z pisarzy gminnych z całą brutalnością gnębią odrębne cechy kultury łatgalskiej, osnutej na dawnych wpływach rządów Polski w tym Kraju.

demokratycznych cechach, 3/ Koła Macierzy Szkolnej i 4/ Organizacje młodzieży polskiej.

Pierwsza z tych organizacji, najpoważniejsza, wymaga odpowiedniego uświadomienia szerszych warstw i narazie założoną być nie może. Dom Polski w Dynaburgu został poświęcony i otwarty dnia 2 maja b.r., tegoż dnia w Rzeżycy odbyło się posiedzenie założycieli i "Dom" w najbliższych dniach będzie otwarty. W tych "Domach" prócz zabaw towarzyskich, będą miały miejsce odczyty, deklamacje i przedstawienia kinematograficzne, dla jakiego celu kopiono aparat, filmy zaś odpowiedniej treści będą sprowadzone z Warszawy. Te kino ma być przewożone do najbliższych polskich wsi, w celach najszerszego uświadomienia narodowego polskiej ludności.

Koła Macierzy Szkolnej istnieją w Dynaburgu i w Rzeżycy i będą zlegalizowane przez władze łotewskie w najbliższym czasie. W Dynaburgu jest 1867 dzieci polskich w wieku od 6 do 16 lat i są tylko 3 szkoły polskie, w powiecie 5 szkół, nauczycielek 27. Rzeżyca ma progimnazjum polskie i 2 szkoły w powiecie, nauczycielek 6. Z ogólnej liczby 1500 dzieci polskich do szkół uczęszcza tylko 600. W szkołach polskich uczy się kilkadziesiąt dzieci łotewskich i niechce je opuszczać, wbrew rozkazom łotewskich miejscowych władz nauczycielskich. Ostatnio łotysze coraz chętniej oddają swe dzieci do szkół polskich.

Do kwietnia b.r. szkoły polskie nie miały żadnych zapomóg, przez to położenie personelu nauczycielskiego w Dynaburgu jest wprost rozpaczliwym. Zapomogi otrzymane z R.G.O. oraz Zarządu Ziemi Wschodnich są pomocą doraźną i nie dają pewności jutra. Odczuwa się brak książek i podręczników szkolnych.

Jest bardzo pożądanem wysłać z Polski do Łatgalji na lato kilku organizatorów młodzieży, a również kilku zdolniejszych uczniów szkół miejscowych do Polski.

W Domach Polskich założono czytelnie, lecz brak książek i wydawnictw współczesnych, a również obrazków treści patriotycznej.

MINISTERSTWO WYBRZEŻA POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. D. 3301/2 dnia 22/V 1920 r.

z. 1. Wydział

Ludności polskiej w Łatgalji grozi niebezpieczeństwo zagłady kultury narodowej, wobec zachłannego szowinizmu władz łotewskich, więc należy bezzwłocznie przyjąć z pomocą, jak w zorga-

lizowaniu polskiego żywiołu na Łotwie, tak i dostarczeniu niezbędnych środków materialnych z ofiarności Ojczyzny.

demokratycznych cechach, 3/ Koła Macierzy Szkolnej i 4/ Organizacje młodzieży polskiej.

Pierwsza z tych organizacji, najpoważniejsza, wymaga odpowiedniego uświadomienia szerszych warstw i narazie założoną być nie może. Dom Polski w Dynaburgu został poświęcony i otwarty dnia 2 maja b.r., tegoż dnia w Rzeżycy odbyło się posiedzenie założycieli i "Dom" w najbliższych dniach będzie otwarty. W tych "Domach" prócz zabaw towarzyskich, będą miały miejsce odczyty, deklamacje i przedstawienia kinematograficzne, dla jakiego celu kopiono aparat, filmy zaś odpowiedniej treści będą sprowadzone z Warszawy. Te kino ma być przewożone do najbliższych polskich wsi, w celach najszerszego uświadomienia narodowego polskiej ludności.

Koła Macierzy Szkolnej istnieją w Dynaburgu i w Rzeżycy i będą zlegalizowane przez władze łotewskie w najbliższym czasie. W Dynaburgu jest 1867 dzieci polskich w wieku od 6 do 16 lat i są tylko 3 szkoły polskie, w powiecie 5 szkół, nauczycielek 27. Rzeżyca ma progimnazjum polskie i 2 szkoły w powiecie, nauczycielek 6. Z ogólnej liczby 1500 dzieci polskich do szkół uczęszcza tylko 600. W szkołach polskich uczy się kilkadziesiąt dzieci łotewskich i niechce je opuszczać, wbrew rozkazom łotewskich miejscowych władz nauczycielskich. Ostatnio łotysze coraz chętniej oddają swe dzieci do szkół polskich.

Do kwietnia b.r. szkoły polskie nie miały żadnych zapomóg, przez to położenie personelu nauczycielskiego w Dynaburgu jest wprost rozpaczliwym. Zapomogi otrzymane z R.G.O. oraz Zarządu Ziemi Wschodnich są pomocą doraźną i nie dają pewności jutra. Odczuwa się brak książek i podręczników szkolnych.

Jest bardzo pożądanym wysłać z Polski do Łatgalji na lato kilku organizatorów młodzieży, a również kilku zdolniejszych uczniów szkół miejscowych do Polski.

W Domach Polskich założono czytelnie, lecz brak książek i wydawnictw współczesnych, a również obrazków treści patriotycznych.

WYDZIAŁ DOWODSTWA WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. D. 3301/2 dnia 22/V 1920 r.

z załącz. Wydmal.

Ludności polskiej w Łatgalji grozi niebezpieczeństwo zagłady

kultury narodowej, wobec zachłannego szowinizmu władz łotew

skich, więc należy bezzwłocznie przyjąć z pomocą, jak w zorga

nizowaniu polskiego żywiołu na Łotwie, tak i dostarczeniu nie

będnych środków materialnych z ofiarności Ojczyzny.